
II. PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

RECENZJE I NOTY BIBLIOGRAFICZNE

Roman Budzinowski, *Problemy ogólne prawa rolnego. Przemiany podstaw legislacyjnych i koncepcji doktrynalnych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2008, ss. 282.

Recenzowana monografia w polskiej doktrynie prawa rolnego jest niewątpliwie pierwszym opracowaniem o charakterze wybitnie teoretycznym. Taki nurt badawczy w dorobku Autora otworzyła przed kilkunastu laty książka poświęcona koncepcji gospodarstwa rolnego w prawie rolnym, bardzo pozytywnie przyjęta przez agrarystów¹. Dotyczyła ona jednak jednej, aczkolwiek podstawowej dla prawa rolnego instytucji prawnej, tj. gospodarstwa rolnego. Była ona zapewne podstawą, ale też zachętą do rozszerzenia przedmiotu zainteresowań, do obejmowania badaniami coraz to nowych zagadnień teoretycznych, jakie przyniosła w zakresie wymienionej tu dziedziny prawa najpierw zmiana ustroju, a następnie członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Publikacje, jakie ukazywały się zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu, świadczyły, że „na warsztacie” R. Budzinowskiego znajduje się dzieło o dużym ładunku teoretycznym i bardzo szerokim zakresie problemowym. Dziełem tym, stanowiącym ukoronowanie dotychczasowych koncepcji Autora, okazała się recenzowana praca, będąca w gruncie rzeczy całościowym zarysem teorii prawa rolnego.

Potrzeba refleksji teoretycznej w każdej dziedzinie prawa nie wymaga większego uzasadnienia. W prawie rolnym taka refleksja jest szczególnie cenna w okresie, gdy prawo to znajduje się w trakcie daleko idących przemian. Do argumentów przemawiających za podejmowaniem problematyki teoretycznej, wywiedzionych z literatury zachodnioeuropejskiej, Autor dodaje motywy wypływające ze stanu polskiego prawa rolnego, pisząc: „Bez wątpienia, zmiany ustawodawstwa związane z uzyskaniem przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej i objęcie naszego rolnictwa Wspólną Polityką Rolną otworzyły nowy etap w rozwoju prawa rolnego. Fakt ten, jak niegdyś

¹ Zob. recenzję tej pracy pióra A. Lichorowicza, „Państwo i Prawo” 1992, z. 10.

dla A. Stelmachowskiego uchwalenie nowych kodyfikacji cywilnych, uzasadnia potrzebę podjęcia problematyki teoretycznej” (s. 12).

Nawiązanie przez Autora do opublikowanego w 1969 r. *Wstępu do teorii prawa cywilnego*, pióra Andrzeja Stelmachowskiego, wymaga wszakże pewnego komentarza. Oba opracowania są z pewnością monografiami o charakterze teoretycznym, pierwszymi w swych dyscyplinach. Dzieło prof. A. Stelmachowskiego (pierwsze jego wydanie) powstało na kanwie kodyfikacji cywilnych lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a więc w okresie pewnej stabilizacji i petryfikacji stosunków społeczno-gospodarczych), obejmowało swym zakresem całokształt elementów konstrukcyjnych prawa cywilnego jako metody regulacji stosunków społecznych.

Praca R. Budzinowskiego powstała w okresie dynamicznych zmian zachodzących w prawie rolnym, gdy katalog elementów definiujących to prawo nie jest jeszcze sprecyzowany. W tych nowych warunkach, jak pisze Autor, „Każdy prawnik-agrarysta musi stawić czoła nowościom, jakie przynosi prawo wspólnotowe, w tym zastanowić się nad granicami własnej dyscypliny” (s. 15). Dlatego nie można w nauce poprzestać na raz dokonanych ustaleniach czy sformułowanych koncepcjach. One bowiem – jak słusznie zauważa R. Budzinowski – wymagają weryfikacji z uwagi na wprowadzane regulacje prawne.

W takich warunkach podejmowanie całościowej refleksji teoretycznej nie było jednak zadaniem prostym. Nie ułatwiał jej realizacji właściwości samego przedmiotu regulacji prawa rolnego, którym jest – w najogólniejszym ujęciu – rolnictwo: ani stan i rozwój ustawodawstwa rolnego, ani powstałe na gruncie tego ustawodawstwa koncepcje doktrynalne. Dlatego za uzasadnione należy uznać sformułowanie przez Autora wyjściowych założeń badawczych oraz skonkretyzowanie problematyki badań. W szczególności bardzo użyteczne dla rozważań są założenia dotyczące ujmowania rolnictwa w regulacji prawnej (s. 21-23).

Z kolei konkretyzacja problematyki badawczej była potrzebna, gdyż jej zakres, wyznaczony przez tytuł pracy, obejmuje niezwykle szeroki krąg problemów. Dlatego ze wszech miar celowe jest skupienie uwagi na tych wątkach, które są podstawowe, przygotowując „pole” do dalszych rozważań teoretycznych. Podzielić należy stwierdzenie Autora, że aby „[...] przeprowadzić syntetyczny opis zjawisk społecznych objętych prawem rolnym, należy w pierwszej kolejności wskazać czynniki (determinanty) rozwoju regulacji prawnych dotyczących rolnictwa, w powiązaniu z owymi czynnikami pokazać ewolucję ustawodawstwa rolnego, i na tym tle dopiero – miejsce prawa rolnego w systemie prawa oraz przemiany koncepcji doktrynalnych w tym zakresie” (s. 23). Są to zagadnienia niewątpliwie ściśle ze sobą powiązane, skoro czynniki rozwoju prawa rolnego wpływają na wprowadzanie i kształt regulacji prawnych, a te z kolei stanowią podstawę do formułowania koncepcji teoretycznych dotyczących kształtowania się prawa rolnego jako gałęzi w systemie prawa.

Oczywiście taka konkretyzacja problematyki badawczej, uzasadniona i zasługująca na uznanie, należy do autonomicznej decyzji Autora. Skoro jednak rozważania dotyczą konkretnych, wybranych problemów teoretycznych, wydaje się, że adekwat-

ny do treści tytuł pracy wymagałby przedstawienia kolejności jego członów i powinien brzmieć w sposób następujący: *Przemiany podstaw legislacyjnych i koncepcji doktrynalnych (problemy ogólne prawa rolnego)*.

Struktura pracy jest konsekwencją wspomnianej konkretyzacji problematyki badawczej. W logicznie zbudowanym układzie systematycznym Autor przedstawia czynniki (determinanty) rozwoju prawa rolnego (rozdział 2), ewolucję prawa rolnego i tendencje jego rozwoju (rozdział 3) miejsce prawa rolnego w systemie prawa oraz przemiany koncepcji doktrynalnych w tym zakresie (rozdział 4), kończąc rozważania zwięzłym podsumowaniem dokonanych ustaleń, propozycją zdefiniowania prawa rolnego i uwagami na temat przyszłości tej dziedziny prawa (rozdział 5).

Autor nie ukrywa, że pisząc o czynnikach rozwoju prawa rolnego nawiązuje do A. Carrozy i jego koncepcji czynników „specyfikacji” prawa rolnego (*fatto tecnico* i *fatto politico*), ale – jak sam stwierdza – by można było prześledzić różnorodność uwarunkowań zawartych w ramach tego ostatniego, należy dokonać bardziej szczegółowej klasyfikacji. Dlatego poza czynnikiem przyrodniczo-technicznym omawia takie czynniki, jak: polityczny, ustrojowy, międzynarodowy, a także rolę doktryny prawniczej i orzecznictwa.

Autor w sposób szeroki omawia przyrodniczo-techniczny czynnik rozwoju prawa rolnego, wskazując na naturalne słabości rolnictwa względem innych działów gospodarki. Dlatego polityka rolna, starając się te słabości ograniczyć, daje wyraz specjalnemu traktowaniu rolnictwa, a jednocześnie przypisuje temu działowi gospodarki różne funkcje do spełnienia. Realizacja tych funkcji, jak zauważa Autor, stanowi dodatkową legitymizację specjalnego traktowania rolnictwa w polityce gospodarczej. Może zaskakiwać twierdzenie o zbyt małej roli czynnika ustrojowego, ujmowanego jako konstytucyjna determinanta rozwoju regulacji dotyczących rolnictwa (s. 240). Jest ono jednak dobrze uzasadnione, także na gruncie doświadczeń państw zachodnioeuropejskich².

Bardzo interesujące są rozważania na temat czynnika międzynarodowego, spełniającego niezwykle istotną rolę w rozwoju współczesnego prawa rolnego. Autor przedstawia tu zagadnienie globalizacji, regionalizacji (w ramach Unii Europejskiej), ukazując wpływ wspólnotowego prawa rolnego na prawo rolne krajowe. Na tym tle zauważa znaczenie elementów lokalnych, a w podsumowaniu stwierdza, za literaturą zagraniczną, że granice prawa rolnego znajdują się między globalizacją a lokalnością. Rolę czynnika historycznego trudno przecenić, gdyż bez jego uwzględnienia trudno zrozumieć cele i zadania obowiązujących konstrukcji i instytucji prawnych. Nie można też odmówić znaczenia czynnikowi doktryny prawniczej (a także orzecznictwu sądowemu), formułującej postulaty pod adresem polityki rolnej oraz ustawodawcy.

W kolejnym rozdziale R. Budzinowski przedstawia ewolucję prawa rolnego jako dziedziny ustawodawstwa. Rozpoczyna je interesującymi uwagami na temat genezy

² Zob. też podsumowanie artykułu R. Budzinowskiego, *Ustrojowy czynnik rozwoju prawa rolnego*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2007, nr 1, s. 40-41. W odniesieniu do polskiej regulacji Autor stwierdza wprost, że „nie można nadmiernie eksponować faktycznej roli Konstytucji RP w rozwoju prawa rolnego”.

prawa rolnego, pisząc m.in., że prawo to „nie narodziło się w społeczeństwie rolniczym, lecz dopiero wtedy, gdy społeczeństwo to przestało mieć wyłącznie taki charakter, co w Europie nastąpiło w końcu XIX i na początku XX wieku oraz gdy stało się możliwe wprowadzenie do systemu prawnego specjalnych regulacji dotyczących rolnictwa” (s. 109). Za niezmiernie użyteczne w prezentowaniu tej problematyki należy uznać rezygnację z omawiania zmian ustawodawstwa rolnego na rzecz wyróżnienia i zaprezentowania tendencji rozwoju, takich jak dynamika, ekspansja, publicyzacja oraz instytucjonalizacja. Tak ujęte rozważania są znacznie ciekawsze pod względem teoretycznym, pozwalają „wydobyć” wiele prawidłowości w ewolucji prawa rolnego, pokazać też pewne sprzeczności rozwojowe.

W szczególności warto odnotować spostrzeżenie, że publicyzacja prawa rolnego nie oznacza osłabienia znaczenia rozwiązań z zakresu prawa cywilnego, gdyż jednocześnie rośnie znaczenie umów jako instrumentu realizacji celów wyznaczonych dla administracji rolnictwa (s. 143). Zamykające ten rozdział rozważania o kodyfikacji prawa rolnego na tle ewolucji ustawodawstwa dostarczają wiedzy na temat doświadczeń kodyfikacyjnych wielu państw europejskich. W odniesieniu do prawa polskiego Autor słusznie pisze, że „kodyfikacja nie jest problemem polskiego prawa rolnego na obecnym etapie rozwoju” (s. 170).

Czwarty rozdział recenzowanej książki, ściśle powiązany z zagadnieniami już zaprezentowanymi, poświęcony został kwestii miejsca prawa rolnego w systemie prawa oraz związanym z tą problematyką koncepcjom teoretycznym. Rozważania te otwiera ogólna charakterystyka doktrynalnych koncepcji wyodrębnienia prawa rolnego prowadząca do wniosku, że wspólnym elementem ujęć naukowych jest dążenie do określenia przedmiotu (treści) tego prawa. Autor w sposób przekonujący sprowadza przedmiot współczesnego prawa rolnego do szeroko rozumianej działalności rolniczej. W konsekwencji – jak pisze – „rozszerzenie pojęcia działalności rolniczej, a wskutek tego rozszerzenie przedmiotu prawa rolnego, oznacza przesunięcie jego dotychczasowych (tradycyjnych) granic na nowe obszary stosunków społecznych, będących – co do zasady – przedmiotem regulacji innych dziedzin prawa” (s. 202). Na tym tle Autor rozważa relacje prawa rolnego z innymi dziedzinami prawa, a także rozstrzyga zagadnienie autonomii. Podzielić należy jego pogląd, że w prawie rolnym występują dwie przeciwstawne tendencje: jedna polega na zbliżaniu regulacji prawnorolnych do regulacji innych dziedzin gospodarki, a druga – na zachowaniu pewnej niezależności, a nawet odrębności. Dla współczesnych regulacji prawa rolnego najbardziej charakterystyczne są powiązania, jako konsekwencja odejścia od izolacji rolnictwa, a wiązania tego sektora z rozwojem innych dziedzin gospodarki (s. 224). Gdy chodzi o stopień wyodrębnienia prawa rolnego jako gałęzi prawa, Autor prezentuje nie do końca zdecydowane stanowisko, twierdząc, „że prawo rolne jest dziedziną (gałęzią) w systemie prawa o względnej samodzielności”, a jednocześnie, że takie rozstrzygnięcie „nie ma większego znaczenia w płaszczyźnie legislacyjnej, a także naukowej” (s. 238). To ostatnie zastrzeżenie, w zestawieniu z poprzednim zdaniem, wydaje się niezbyt zrozumiałe.

Ostatni rozdział, obok podsumowania, przynosi propozycję nowej definicji prawa rolnego oraz wskazanie kierunków jego rozwoju w przyszłości. Autor doskonale wykorzystał sposobność, by – na gruncie dokonanych ustaleń – zaproponować nową definicję prawa rolnego, uwzględniającą współczesne ustawodawstwo. Jego zdaniem: „prawo rolne jest to zespół norm prawnych regulujących działalność rolniczą oraz stosunki społeczne ściśle z tą działalnością związane” (s. 246). Jak widać, jest to definicja zwarta, funkcjonalna, odbiegająca od dotychczasowych definicji opartych na wyliczeniu działów prawa rolnego jako przedmiotu regulacji. Akcentując wartość i poprawność tej definicji, Autor podkreśla, „że prawo rolne zdefiniowane na podstawie kryterium działalności rolniczej obejmuje regulacje prywatno- i publicznoprawne. Łączy zatem te pierwsze, regulujące działalność autonomicznych podmiotów (stanowiące centrum prawa rolnego) z drugimi, zmierzającymi do nadania interesom tych podmiotów wymiaru publicznego. Znajduje też w tym wyraz i uzasadnienie ochronna funkcja prawa rolnego” (s. 247). Należy podzielić tę argumentację.

Dokonana prezentacja recenzowanej książki, zaledwie wycinkowa, wskazuje, jak bogata jest jej treść. Autor „odkrywa” i porusza wiele zagadnień nowych, pokazuje też nowe oblicze tradycyjnych instytucji prawa rolnego, a jego rozważania dotyczą zagadnień kluczowych dla tego prawa i jego rozwoju w przyszłości. Jednocześnie ma odwagę formułowania własnych sądów i propozycji, odbiegających od dotychczas przyjmowanych w nauce (czego przykładem jest zaproponowana definicja prawa rolnego). Są to sądy doskonale osadzone w analizowanym materiale normatywnym i doktrynalnym. Wyrażając uznanie dla merytorycznej strony pracy, należy pokreślić zalety jej strony warsztatowej i metodologicznej. Rozważania prowadzone są z „szerokim oddechem” przy uwzględnieniu aspektu historycznego oraz kontekstu prawnoporównawczego. Mimo tak szerokiego oparcia w doktrynie (wykaz literatury wykorzystanej w pracy obejmuje prawie pięćset pozycji, z czego ponad połowę stanowią pozycje zagraniczne), recenzowana praca jest na wskroś oryginalna. Można ją traktować jako głos w toczącej się w nauce zachodnioeuropejskiej dyskusji na temat kluczowych zagadnień teoretycznych prawa rolnego.

Podsumowując, recenzowaną pracę oceniam bardzo wysoko. Rozważania w niej zawarte stanowią cenny, istotny wkład w wypracowanie i pogłębienie teorii prawa rolnego. Zaslugą Autora jest nie tylko syntetyczne ujęcie koncepcji prawa rolnego na dzień dzisiejszy, lecz także stworzenie inspiracji do rozwoju polskiej nauki prawa rolnego w przyszłości.

STANISŁAW PRUTIS

Prawo rolne. Repetytorium, red. Marek Jarosiewicz, Karina Kozikowska, Wolters Kluwer, Kraków 2007 ss. 296.

Z przyjemnością można odnotować pojawienie się na rynku wydawniczym opracowania o charakterze pomocy dydaktycznej. Satysfakcja jest tym większa, że Autorami są sympatycy prawa rolnego – tak wynikałoby z informacji Wydawcy – którzy

zaprezentowali się jako Autorzy dojrzałych, dobrze znających warsztat naukowy i prezentowaną materię.

Celem niniejszej noty nie jest ocena kompletności opracowania, w szczególności w odniesieniu do programu(ów) nauczania prawa rolnego. Myślę, że nikt nie oczekiwał i nie oczekuje, że wszystkie problemy wykładane w ramach prawa rolnego znajdują swoje odzwierciedlenie w *Repetytorium*. Prawdą jest natomiast, że Autorzy czują się chyba lepiej w problematyce cywilnoagrarnej (s. 118 i n.) niż w regulacjach typowych dla prawa administracyjnego. Sądzę, że są usprawiedliwieni. Materia administracyjnoagrarna jest niewdzięczna – zarówno do komentowania, jak i do zwartego, koncepcyjnego przedstawienia zamysłów normodawcy. Jeżeli do tego dodać brak stabilności prawa i często nie najlepsze konstrukcje, to każdy, nawet największy entuzjasta prawa rolnego, może być nieco zawiedziony, a nawet zniechęcony do realizacji zadania, które sobie wyznaczył.

Praca składa się z dwu części. W pierwszej (s. 208 i n.) Autorzy przedstawiają – posługując się w szerokim zakresie schematami graficznymi – główne kwestie prawa rolnego. Ilustrują je niekiedy poglądami nauki (szczególnie gdy są rozbieżne) oraz wybranymi orzeczeniami sądowymi. Wręcz doskonale wrażenie robią schematy graficzne. Są może zbyt szczegółowe, ale z kolei ewentualne uproszczenia nie oddawałyby „ducha” ustaw. Niewątpliwą zaletą schematów jest to, że ułatwiają przyswojenie sobie prezentowanego materiału.

Jeśli chodzi o poglądy nauki i orzecznictwo, to miałbym pewną propozycję, zwłaszcza w odniesieniu do praktyki sądowej. Dobrze byłoby, gdyby Autorzy – w kolejnym wydaniu – przytoczyli więcej rozstrzygnięć sądowych i to tych najnowszych, odnoszących się w szczególności do regulacji administracyjnorolnych. Sądownictwo administracyjne odrabia wieloletnie zaległości w stosunku do sądów powszechnych i dlatego jego orzecznictwo wymaga zdecydowanego upowszechnienia. Poza tym obszerniejszy wybór orzeczeń to szersze spektrum oceny analizowanych przepisów. Z orzecznictwem jest bowiem podobnie jak ze stanowiskiem doktryny – ono się również zmienia, choć może nieco wolniej niż poglądy nauki. Stąd pożądane byłoby prześledzenie ewolucji stanowiska praktyki.

Druga część recenzowanej publikacji to pytania testowe (s. 209-282). Również co do tego fragmentu Autorom należy się pochwała, choćby tylko za samą koncepcję. Zainteresowany czytelnik otrzymuje zadanie i równocześnie ma do dyspozycji przepisy, które mogą być pomocne przy rozwiązaniu kasusów. Może warto by rozważyć, czy i tu nie przytoczyć szerszego wyboru orzecznictwa, ale zróżnicowanego, sprzecznego (jeżeli takie istnieje), które zmusiłoby do analiz odbiegających od egzegezy (wyłącznie) przepisów obowiązującego prawa. Mam jeszcze jedną wątpliwość dotyczącą tej części *Repetytorium*: czy koniecznie należy podawać rozstrzygnięcia? Można prezentować dwa punkty widzenia. Jeżeli *Repetytorium* miałoby służyć wyłącznie do pracy własnej (poza zajęciami), to podanie prawidłowych odpowiedzi ma sens. Jeżeli natomiast testy mają być wykorzystywane na konwersatoriach czy nawet egzaminach, to byłbym raczej przeciwny zamieszczaniu odpowiedzi. W wielu przypad-

kach będą to „gotowce”. Tymczasem oczekujemy prawidłowej odpowiedzi jako wyniku własnej pracy i efektu indywidualnego procesu myślowego.

Pracę zamyka wykaz literatury i aktów prawnych (aktualnych przynajmniej w momencie wydania *Repetytorium*). Byłoby dobrze, gdyby wykaz literatury był obszerniejszy, a może nawet kompletny. Byłaby to doskonała pomoc dla magistrantów (i nie tylko), zadanie zaś dla Autorów w pełni realne do wykonania. Tego samego nie można oczekiwać w stosunku do aktów prawnych, szczególnie ich aktualności i kompletności. Myślę, że tu Autorów wyręczą systemy informatyczne (np. Lex).

Sygnalizowana publikacja dobrze wpisuje się w wymagania współczesnego sposobu nauczania prawa w szkołach wyższych. Dobrze też, że przygotowali ją absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdyż właśnie wychowankowie przodujących polskich uniwersytetów powinni wyznaczać standardy kształcenia prawników. Praca obala też pewien mit, że prawo rolne jest dyscypliną nienadającą się do zajęć typu konwersatoryjnego. Sądząc po prezentowanym *Repetytorium* okazuje się, że może być równie wdzięczna, jak inne dyscypliny prawnicze. Wszystko zależy tylko od tego, w jaki sposób zostanie przedstawiona i za pomocą jakich „narzędzi” będzie analizowana.

Autorom należą się niewątpliwie gratulacje za udane opracowanie i za wkład, który wnoszą do metodyki nauczania prawa rolnego.

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

PRZEGLĄD CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

„Agrar- und Umweltrecht“

Roland Norer, *Skizzen aus der agrarrechtlichen Zukunft: ein Recht des ländlichen Raumes? (Szkic przyszłości prawa rolnego: jedno prawo obszarów wiejskich?)*, AUR 2008, nr 5, s. 157-162.

Zdaniem Autora, obecnie można zaobserwować trwałą tendencję zmniejszania się roli rolnictwa w gospodarce. Nasilają się działania zmierzające do likwidacji szczególnych rozwiązań prawnych z zakresu prawa rolnego i zrównania statusu podmiotów rolniczych ze statusem pozostałych uczestników obrotu prawnego. Przykładem tego procesu może być chociażby likwidacja szczególnych unormowań prawa spadkowego w zakresie rolnictwa na obszarze wirtemberskiej części Badenii i Wirtembergii. „Szansą” dla prawa rolnego jest w tej sytuacji powstanie i rozwój prawa obszarów wiejskich. Ta dziedzina prawa nie tylko powinna obejmować zagadnienia prawne dotyczące rolnictwa, lecz także regulować zagadnienia prawne przemysłu spożywczego, turystyki, planowania przestrzennego i budownictwa, gminy i związków gmin oraz kwestie związane z gospodarką wodną. Pojęcie prawa obszarów wiej-

skich umożliwiałoby także rozwiązanie możliwego konfliktu pomiędzy prawem rolnym i prawem ochrony środowiska. W innym wypadku zasady obowiązujące w prawie ochrony środowiska mogłyby znaleźć zastosowanie w prawie rolnym. Przykładem tego może być orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie zakazu antybiotyków w paszach.

Gerald G. Sander, *Gentechnik in der Landwirtschaft – Hintergründe, europarechtlicher Rahmen und Novellierung des deutschen Gentechnikrechts (Technologia genetyczna – tło, regulacje europejskie i nowelizacja niemieckiego prawa technologii genetycznej)*, AUR 2008, nr 5, s. 162-166.

Autor artykułu wskazuje na dynamiczny rozwój wykorzystywania zdobyczy genetyki w różnych dziedzinach życia, a zwłaszcza w rolnictwie, aczkolwiek stosowanie genetycznie zmodyfikowanych organizmów w produkcji żywności nadal jest przyczyną poważnych obaw niemieckich konsumentów. Samo stosowanie GMO w rolnictwie oznacza też konieczność uregulowania tej kwestii poprzez stworzenie odpowiednich unormowań prawnych, które umożliwią wykorzystanie GMO, a jednocześnie zapewnią bezpieczeństwo osobom trzecim. Głównym problemem związanym z uprawą roślin genetycznie zmodyfikowanych jest niebezpieczeństwo wywołania przez nie alergii (np. poprzez produkt sojowy zawierający gen orzecha) oraz ryzyko stworzenia organizmów odpornych na antybiotyki. W związku z powyższym Rząd Federalny Niemiec przedłożył projekt uproszczenia prowadzenia upraw genetycznie zmodyfikowanych, rozwoju badań w tej dziedzinie, szczegółowego uregulowania odpowiedzialności cywilnej związanej z uprawą roślin genetycznie zmodyfikowanych i pogodzenia stosowania GMO z wymogami ochrony środowiska.

8 sierpnia 2007 r. Rząd Federalny uchwalił 4 projekty ustaw i rozporządzeń. Przewidują one m.in. obowiązkowy odstęp 150 metrów pomiędzy polami z uprawami genetycznie zmodyfikowanymi i polami z konwencjonalnymi uprawami. Odstęp taki ulega wydłużeniu do 300 metrów w wypadku pól z uprawami ekologicznymi. Także kwestia odpowiedzialności cywilnej ma być poddana szczególnej regulacji. Jak dotychczas, odpowiedzialność za zanieczyszczenie materiałem genetycznie zmodyfikowanym ponosi osoba odpowiedzialna na zasadzie winy. W przypadku braku możliwości ustalenia osoby ponoszącej winę za zanieczyszczenie materiałem genetycznym, odpowiedzialność za szkodę poniesie – na zasadzie ryzyka – gospodarujący na sąsiedniej nieruchomości, jeżeli uprawia rośliny genetycznie zmodyfikowane. Nie doszło jednak do uwzględnienia założenia, że taka odpowiedzialność byłaby ograniczona do rolników, których uprawy – zważywszy na ich położenie i wielkość – prawdopodobnie były źródłem głównego zanieczyszczenia. W ocenie Autora, mankamentem tego unormowania może być to, że zamiar wprowadzenia obowiązkowego ubezpieczenia rolników od takich przypadków może okazać się nierealny. Zakłady ubezpieczeń nie mają w tej dziedzinie po prostu żadnych doświadczeń, które umożliwiłyby im ocenę ryzyka pociągnięcia ich klientów do takiej odpowiedzialności cywilnej.

Sebastian Neutze, *Die Haftung für Einträge gentechnisch veränderter Organismen nach § 36 a GenTG (Odpowiedzialność za szkody spowodowane GMO zgodnie z § 36 a GenTG)*, AUR 2008, nr 6, s. 193-199.

W artykule opisano problem niekontrolowanego rozprzestrzeniania się materiału genetycznego roślin powstałych w ramach wykorzystania inżynierii genetycznej i cywilnoprawne skutki tego zjawiska. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawem, produkty zanieczyszczone w co najmniej 0,9% zmodyfikowanym materiałem genetycznym muszą zostać oznaczone jako genetycznie zmodyfikowane, a tym samym nie mogą już być deklarowane jako produkty rolnictwa ekologicznego. Sama kwestia odpowiedzialności za takie zanieczyszczenia nie została jednak dotychczas uregulowana w ustawodawstwie europejskim, pomimo że stosowanie GMO w rolnictwie jest przedmiotem licznych regulacji w prawie Unii Europejskiej. Przepis § 36a nie stanowi samodzielnej podstawy ochrony własności (w tym przypadku – upraw konwencjonalnych), lecz należy go stosować jako przepis konkretyzujący § 906 (unormowanie kwestii dopuszczalności emisji w prawie sąsiedzkim) i § 1004 (ochrona negatoryjna własności) BGB. Konkretnym problemem pojawiającym się w tym kontekście jest zagadnienie rozgraniczenia roszczenia negatoryjnego od roszczenia o naprawienie szkody. Jeżeli nie ma podstaw prawnych lub faktycznych do wysunięcia roszczenia negatoryjnego, właściciel upraw konwencjonalnych lub ekologicznych może zastosować roszczenie o wyrównanie skutków emisji na podstawie § 906 BGB. Jeżeli nie można ustalić osoby sprawcy zanieczyszczenia materiałem z GMO, wówczas – zgodnie z § 36a ust. 4 GenTG – odpowiedzialność z § 906 BGB ponoszą solidarnie wszyscy uprawiający rośliny genetycznie zmodyfikowane, z których nieruchomości zanieczyszczenie mogło nastąpić. Dalszą konsekwencją zanieczyszczenia cudzych upraw GMO jest możliwość wystąpienia przez poszkodowanego z roszczeniem o naprawienie szkody na podstawie § 823 ust. 1 i 2 BGB. W takim wypadku odpowiedzialności sprawcy opiera się na zasadzie winy.

Jens Robbert, *Zum Rechtsanspruch des Pächters auf verbilligten Flächenerwerb gemäß § 3 IX Ausgleichsleistungsgesetz (O roszczeniu dzierżawcy do nabycia gruntów po cenach preferencyjnych zgodnie z § 3 IX Ausgleichsleistungsgesetz)*, AUR 2008, nr 6, 199-203.

Po zjednoczeniu Niemiec w 1990 r. wszystkie grunty rolne wyłączone po 1945 r. w byłej NRD zostały oddane pod zarząd „Treuhandaanstalt”, publicznej instytucji mającej przeprowadzić prywatyzację majątku państwowego NRD. W związku z procesem prywatyzacji została uchwalona ustawa o świadczeniach wyrównawczych (*Ausgleichsleistungsgesetz*, skrót: AusglLeistG). Autor niniejszego artykułu opisał problematykę związaną z nabywaniem gruntów rolnych na podstawie AusglLeistG. Zgodnie z § 3 tej ustawy, każdy długotrwale korzystający z gruntu rolnego w dniu 1 grudnia 1994 r. mógł go nabyć, jeżeli w chwili wysunięcia roszczenia jeszcze z niego

korzystał. Nabycie ziemi mogło nastąpić na warunkach preferencyjnych, aczkolwiek ustawa określała górną granicę powierzchni nieruchomości, którą można by na takich warunkach kupić. Na tych samych warunkach cenowych nieruchomości rolne mogły nabyć także osoby, które zostały w 1945 r. wywłaszczone, przy czym przyznano im możliwość odliczenia od kosztów kupna wartości rekompensaty i tym samym uzyskać dodatkowy upust ceny. Przy kupnie, przed byłym właścicielem, pierwszeństwo miał jednak korzystający aktualnie z tego gruntu. Regulacja zawarta w § 3 IX AusglLeistG przewiduje ponadto, że grunty rolne, nienabyte do 31 grudnia 2003 r. przez długo-trwale z nich korzystających lub byłych właścicieli, mogą zostać przez nich nabyte niezależnie od ograniczeń powierzchni określonych w przepisach o kupnie gruntów rolnych. Ustawa określa jednak inną granicę powierzchni nieruchomości rolnych nabywanych w tym trybie. Ponieważ unormowanie nie jest jednoznaczne, doszło do sporu, czy nabywane po 31 grudnia 2003 r. grunty rolne mogą stanowić więcej niż połowę dotychczasowej powierzchni gospodarstwa rolnego. „Treuhandanstalt” stoi na stanowisku, że nie mogą, przy czym w doktrynie pogląd ten jest po części przedmiotem krytyki.

Ludwik Gekle, *Besteuerung der Landwirtschaft – wohin? (Opodatkowanie rolnictwa – w jakim kierunku?)*, AUR 2008, nr 7, s. 225-229.

Autor próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, czy szczególne unormowania kwestii opodatkowania rolnictwa są już reliktem. W jego ocenie, opodatkowanie działalności rolniczej będzie musiało ulegać zmianie odpowiednio do zmian samego rolnictwa spowodowanych rozwojem techniczno-ekonomicznym. Im bardziej rolnictwo będzie dochodowe, tym bardziej rozwiązania podatkowe będą się upodabniać do ogólnie przyjętych rozwiązań w tym zakresie. Kolejnym czynnikiem, który będzie w ocenie Autora wpływać na likwidację szczególnych rozwiązań podatkowych dla rolnictwa, jest proces integracji europejskiej. W innych krajach nie obowiązują takie szczególne rozwiązania podatkowe dla rolnictwa, jak w Niemczech, w związku z czym wydaje się, że model niemiecki również musi ulec zmianie w tym zakresie. Konsekwencją tego procesu będzie to, że zbyteczne okażą się dotychczas oferowane usługi w zakresie szczególnego doradztwa podatkowego w rolnictwie.

Christian Grimm, *Die Europäische Umwelthaftungsrichtlinie (1) (UHRL) und ihre Umsetzung in Deutschland und Frankreich – Auswirkungen auf die Landwirtschaft (Europejska dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za środowisko (1) (URHL) i jej implementacja w prawie niemieckim i francuskim – wpływ na rolnictwo)*, AUR 2008, nr 10, s. 336-341.

Celem przedmiotowej dyrektywy jest ustanowienie jednolitego rozwiązania w sprawie odpowiedzialności za szkody wyrządzone środowisku. W analizowanym wypadku pojęcie szkody wyrządzonej środowisku jest bardzo szerokie, obejmuje nie tylko

uszkodzenia lub zniszczenia biotopu, ale także wód i ziemi. Szkada wyrządzona musi jednak być znaczna, żeby sprawca mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności. W ocenie Autora, należy skrytykować unormowanie w tym zakresie, że nie zawiera jednoznacznej definicji znacznej szkody. Opisywana dyrektywa została implementowana do prawa niemieckiego poprzez Umweltschadengesetz (UrschadG). Zgodnie z niemieckimi unormowaniami, sprawcy zanieczyszczeń nie muszą ponosić kosztów naprawienia szkody w określonych wypadkach, jeżeli wykażą, że nie ponoszą ani winy umyślnej, ani nieumyślnej za wyrządzoną szkodę. Zakres zwolnienia z obowiązku naprawienia szkody w wypadku implementacji francuskiej jest nawet szerszy. Implementacja ta jest jednak krytykowana, ponieważ przyznaje właściwym organom duży zakres uznaniowości przy ocenie każdego konkretnego przypadku.

opracowanie: MICHAŁ MARCINKOWSKI

„Revue de Droit Rural”

Bernard Peignot, *Le débat public préalable* (Wstępna debata publiczna), RDR 2008, nr 359, s. 13-18;

Jean Brouin, *Expropriation et changement total d'affectation des espaces agricoles* (Wywłaszczenie a całkowita zmiana przeznaczenia gruntu rolnego), RDR 2008, nr 359, s. 19-21;

Emmanuel Dorison, *Les droits de préemption des collectivités publiques et des SAFER (Sociétés d'aménagement foncier et d'établissement rural) face aux changements de destination des sols agricoles* (Prawo pierwokupu samorządów lokalnych i Przedsiębiorstw Gospodarki Gruntami i Osadnictwa Wiejskiego „SAFER” w obliczu zmiany przeznaczenia gruntów rolnych), RDR 2008, nr 359, s. 22-28;

Jean Debeaurain, *Le changement de destination dans le cadre du bail rural* (Zmiana przeznaczenia w ramach dzierżawy rolnej), RDR 2008, nr 359, s. 29-33;

Arnaud Izembard, Xavier Larrouy-Castéra, *Un changement limité de l'usage agricole: les contraintes à la production résultant des servitudes environnementales et d'urbanisme* (Częściowa zmiana użytkowania rolnego: ograniczenia w produkcji wynikające z pełnienia funkcji środowiskowych i urbanistycznych), RDR 2008, nr 359, s. 34-45;

Jacques Druais, *Le contrôle du juge sur les actes permettant le changement d'affectation – contrôle du juge administratif* (Kontrola sprawowana przez sędziego nad aktami pozwalającymi na zmianę przeznaczenia – kontrola sędziego administracyjnego), RDR 2008, nr 359, s. 46-49;

Éric Lemonnier, *Le contrôle du juge sur les actes permettant le changement d'affectation – contrôle du juge judiciaire* (Kontrola sprawowana przez sędziego nad aktami pozwalającymi na zmianę przeznaczenia – kontrola sądowa), RDR 2008, nr 359, s. 50-55;

Marie-Odile Lux-Ruhard, *Les conséquences des changements d'affectation de l'espace agricole – la réparation par l'indemnisation* (Następstwa zmian przeznaczenia obszaru wiejskiego – naprawa w formie odszkodowania), RDR 2008, nr 359, s. 55-61;

Jean-Paul Silie, *La réparation par la compensation foncière et „l'aménagement foncier agricole et forestier”*, (Odszkodowanie w formie rekompensaty gruntowej w ramach „gospodarki gruntami rolnymi i leśnymi”), RDR 2008, nr 359, s. 62-66.

Cykl artykułów poświęconych różnym aspektom ochrony obszarów rolniczych przed postępującą konwersją na cele nierolnicze, będący formą podsumowania dwudziestego czwartego kongresu Francuskiego Stowarzyszenia Prawa Rolnego. Co roku, wskutek ekspansji miast, powierzchnia gruntów rolnych Francji kurczy się o około 120 000 ha. Większość z nich podlega wywłaszczeniu i nieodwracalnej zmianie przeznaczenia w tak zwanym interesie publicznym.

J. Brouin dowodzi, że istniejący mechanizm oceny interesu publicznego nie gwarantuje w odpowiednim stopniu ochrony obszarów rolnych przed zbyt szybką konwersją. Zaleca wzmoczenie starań na rzecz uświadomienia społeczeństwu, że w interesie publicznym leży także pozostawienie ziemi w użytkowaniu rolnym. Również prawo zagospodarowania przestrzennego, o czym piszą w swoim artykule A. Izenbard i X. Larrouy-Castera, wytworzyło mechanizmy mające w obliczu galopującej urbanizacji zapobiec działaniom wymierzonym w użytkowanie rolne. Podobny konflikt, choć może mniej rzucający się w oczy, istnieje także w stosunkach między działalnością rolniczą a ochroną środowiska. Ponieważ droga do zmiany przeznaczenia gruntów rolnych biegnie poprzez opracowanie i zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, wyegzekwowanie prawa pierwokupu czy też wywłaszczenie, kontrola zgodności procedur z prawem przypada w udziale sądom administracyjnym. W przypadku inicjatywy prywatnej, w systemie francuskim, kontrola sprawowana jest także przez inne sądy. Zmiana przeznaczenia gruntów rolnych połączona z wywłaszczeniem każe przyjrzeć się także sprawie wypłaty producentom rolnym godziwego odszkodowania.

M. O. Lux-Ruhard zwraca w artykule uwagę na anachroniczność przepisów wywłaszczeniowych, które nie regulują w wystarczający sposób kwestii szkody wyrządzonej producentowi rolnemu i pomijają całkowicie ewentualne straty wynikłe dla funkcjonowania przedsiębiorstwa rolnego. Także rekompensata w naturze, przewidziana przepisami odnoszącymi się do gospodarki gruntami rolnymi – według ana-

lizy J.-P. Silie – nie jest dla rolnika niczym innym, jak pewnego rodzaju „nagrodą pocieszenia”.

Dziewięć obszernych artykułów, których tematyka została tu zasygnalizowana, dowodzi aktualności i złożoności problemu zmiany przeznaczenia gruntów rolnych.

Michaël Rivier, *Contentieux du remembrement (Spory w zakresie scalania gruntów)*, RDR 2008, nr 360, s. 11-15.

Procedura scalania gruntów, obowiązująca we Francji na podstawie ustawy z marca 1941 r., ma na celu poprawę warunków gospodarowania oraz ułatwienie łączenia działek rolnych. Stanowi ona jedną z podstawowych instytucji gospodarki gruntami przewidzianych w artykule L. 121-1 Kodeksu rolnego. Scalanie gruntów, podejmowane z nakazu prefekta, definiuje się w orzecznictwie Rady Stanu³ jako „przymusowe przeniesienie (w interesie publicznym) praw własności jednej nieruchomości do drugiej nieruchomości”. Nic więc dziwnego, że było ono niejednokrotnie przedmiotem skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który stanął jednak na stanowisku, że służy ono zarówno dobru właścicieli objętych decyzją scalania, jak i wspólnemu dobru zbiorowości lokalnej. Chociaż skutek zmian z lat 2005 i 2006 scalanie ma wkrótce ustąpić miejsca nowej instytucji Gospodarki Gruntami Rolnymi i Leśnymi, w dalszym ciągu nie przestaje być ono źródłem licznych sporów, nieraz bardzo skomplikowanych i mających daleko idące konsekwencje prawne.

Zdaniem Autora, doświadczenia minionych lat mogą pomóc zapobiec pojawieniu się podobnych problemów w momencie wejścia w życie nowych procedur gospodarowania gruntami. Z tego też powodu M. Rivier podejmuje analizę sporów wynikających z zaskarżenia decyzji Departamentalnych Komisji Zagospodarowania Gruntów. W dalszej kolejności przedstawia także następstwa prawne anulowania decyzji prefekta, nakazujących rozpoczęcie lub zakończenie operacji scalania oraz nowe rozwiązanie wynikające z orzecznictwa Rady Stanu, zmniejszających liczbę sporów poprzez ograniczenie prawa do odwołania się od decyzji prefekturalnych.

Haima Boualili, *Le statut de l'agriculture biologique (Status rolnictwa biologicznego)*, RDR 2008, nr 362, s. 14-20.

Analiza poruszonego przez Autorkę problemu wskazuje na istnienie we Francji polityczno-prawnej sytuacji niekorzystnej dla rozwoju produkcji biologicznej. Rolnictwo biologiczne, które miało pełnić rolę alternatywy dla dominującej dotychczas produkcji intensywnej i przejścia do tzw. produkcji zrównoważonej, boryka się z trudnościami wynikającymi m.in. z braku trwałych i wystarczająco ambitnych programów wsparcia, a także ze zbyt dużej ilości systemów znakowania.

³ W systemie francuskim – sąd najwyższej instancji w sprawach administracyjnych.

H. Boualili upatruje przyczyny tych problemów w braku politycznej woli uznania szczególnego charakteru i znaczenia rolnictwa biologicznego. Mimo że historia regulacji prawnych dotyczących rolnictwa biologicznego sięga we Francji lat osiemdziesiątych, dopiero wspólnotowe rozporządzenie z 1991 r. nadaje produkcji biologicznej rangę samoistnego, prawnie uznanego systemu produkcji. Wspólnota w swojej późniejszej polityce nie opowiedziała się jednoznacznie za rolnictwem biologicznym, w dalszym ciągu kierując przeważającą część pomocy finansowej do producentów stosujących techniki intensywne oraz podporządkowując produkcję biologiczną, mimo jej specyfiki, ogólnym zasadom w zakresie wymogów rolno-środowiskowych. Zdaniem Autorki, krokiem wstecz w polityce europejskiej jest także najnowsze rozporządzenie w sprawie produkcji biologicznej, mające wejść w życie z początkiem 2009 r. Podobnie szczególnego statusu rolnictwu biologicznemu odmawia orzecznictwo, i to zarówno na szczeblu francuskiej Rady Stanu, jak i Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Z drugiej strony istnieje jednak szereg środków instytucjonalnych i prawnych, takich jak Agencja Bio, uprzywilejowanie w dostępie do zamówień publicznych, czy zabezpieczenia prawne przeciw zanieczyszczeniu upraw biologicznych organizmami genetycznie modyfikowanymi, które – mimo swojej niedoskonałości – stanowią potencjalną dźwignię rozwoju rolnictwa biologicznego.

Philippe Billet, *L'encouragement à la souscription d'assurance contre certains risques agricoles* (Zachęta do zawarcia ubezpieczenia od niektórych rodzajów ryzyka rolnego), RDR 2008, nr 362, s. 32-34.

Artykuł stanowi komentarz do dekretu nr 2008-270 z marca 2008 r. określającego zasady współfinansowania rolniczych ubezpieczeń od skutków klęsk żywiołowych i złych warunków klimatycznych przez francuski Narodowy Fundusz Gwarancyjny Klęsk Rolniczych. Dekret wpisuje się w tendencję obecną zarówno w niedawnym raporcie Rady Stanu, jak i w ustawie o orientacji rolnictwa z 2006 r., według której solidarność społeczna, tradycyjna podstawa gwarancji rolniczych, powinna stopniowo ustępować miejsca systemowi ubezpieczeń w sposób bezpośredni angażującemu producentów rolnych.

Autor koncentruje się zwłaszcza na określonych w dekreście warunkach otrzymania dopłaty do składki ubezpieczenia, omawiając kolejno kwestie przedmiotu ubezpieczenia, zapisanych w umowie okoliczności ewentualnej wypłaty odszkodowania, wymogów stawianych firmom ubezpieczeniowym w zakresie przekazywania informacji zwrotnej do odpowiednich ministerstw oraz limitów współfinansowania ze środków Funduszu. Następnie przedstawia zależności między pomocą ze środków Funduszu a innego rodzaju pomocą publiczną, np. samorządową lub wspólnotową. W artykule podkreślona została konieczność wzięcia pod uwagę jasno określonych ograniczeń ze strony prawa wspólnotowego oraz Światowej Organizacji Handlu. Mimo że zagadnienie finansowania dopłat z różnych źródeł w obecnej sytuacji prawnej pozostaje nadal niejasne, Autor sugeruje upowszechnienie ubezpieczenia upraw

poprzez zwiększony udział finansowy państwa w opłacaniu składek, jako jedyne wyjście z sytuacji ciągłej potrzeby pomocy ze strony państwa.

Maï Le Prat, Laurent Verdier, *Le Conseil d'Etat justifie l'interdiction de la mise en culture du maïs MON 810 (Rada Stanu usprawiedliwia zakaz wprowadzenia do uprawy kukurydzy MON 810)*, RDR, 2008, nr 363, s. 56-69.

Komentowane przez M. Le Prat orzeczenie z marca 2008 r. dotyczy legalności ministerialnego zakazu uprawy kukurydzy MON 810, do 2007 r. jedynej odmiany genetycznie modyfikowanej dopuszczanej do produkcji we Francji. Spór co do możliwości zawieszenia przez państwo członkowskie UE wydanego przez nie wcześniej – za zgodą Komisji Europejskiej – zezwolenia na wprowadzenie do uprawy odmian genetycznie modyfikowanych, stworzył sposobność podjęcia przez Radę Stanu szczegółowej analizy prawnej podstawy działania państwa w tym zakresie. Klauzula ochronna z art. 23 dyrektywy nr 2001/18 w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie⁴, na którą powoływano się w decyzji francuskiego ministra rolnictwa, uznana została przez Radę Stanu za niewłaściwą podstawę prawną. Na zasadzie *lex specialis derogat lex generalis*, konieczne miałyby być zatem stosowanie art. 34 rozporządzenia nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy⁵, odwołującego się przy tego typu decyzjach do przepisów rozporządzenia w sprawie ogólnych zasad wspólnotowego prawa żywnościowego⁶. Mimo że trudno zgodzić się z poglądem, że wszystkie wymogi formalne wynikające z tych zasad zostały przez Francję zachowane, oddalając się od litery prawa Rada Stanu podjęła decyzję wpisującą się w linię polityczną obraną przez Francję w sprawie OGM i tym samym usprawiedliwiająca zakaz.

Jacques Foyer, *Introduction au droit de sociétés agricoles (Wprowadzenie do prawa spółek rolnych)*, RDR 2008, nr 364), s. 25-27.

Jacques Foyer, *L'adhésion d'un preneur à une société agricole (Przystąpienie dzierżawcy do spółki rolnej)*, RDR 2008, nr 364, s. 28-32;

Franck Roussel, *La mise à disposition de biens par un propriétaire exploitant au profit d'une société (Udostępnienie rzeczy przez właściciela na korzyść spółki rolnej)*, RDR 2008, nr 364, s. 33-37;

Samuel Crevel, *Contrôle des structures et des sociétés (Kontrola struktur i spółek)*, RDR 2008, nr 364, s. 38-40;

⁴ Dz. U. UE L 106, z 17 kwietnia 2001, s. 1.

⁵ Dz. U. UE L 268, z 18 października 2003, s. 1-23.

⁶ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 178/2002 z 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności; Dz. U. UE L 31 z 1 lutego 2002 r., s. 1-24.

Jean-Jacques Barbieri, *Observations sur les restructurations de groupes coopératifs* (Spostrzeżenia na temat przekształceń spółdzielni), RDR 2008, nr 364, s. 40-42;

Jean-Marc Bahans, Michel Menjucq, *La société coopérative européenne: nouvel outil coopératif pour une économie internationalisée* (Spółdzielnia europejska: nowe narzędzie dla gospodarki umiędzynarodowionej), RDR 2008, nr 364 s. 43-48;

Jean-Louis Chandellier, *Les GAEC (Groupements agricoles pour l'exploitation en commun) à un tournant ?* (Zgrupowania Rolnicze dla Wspólnego Gospodarowania „GAEC” na rozdrożu?), RDR 2008, nr 364, s. 49-52;

Thierry Tauran, *Sociétés et cotisations sociales en agriculture: la nécessité de prendre quelques repères* (Spółki a składki na ubezpieczenia społeczne w rolnictwie: konieczność wzięcia pod uwagę kilku punktów odniesienia), RDR 2008, nr 364, s. 55-58;

Jean-Pierre Gilles, *Aspects fiscaux de la mise en société d'une entreprise agricole* (Aspekty podatkowe przekształcenia gospodarstwa rolnego w spółkę), RDR 2008, nr 364, s. 59-64.

Cykl artykułów prezentujący szeroki zakres zagadnień dotyczących spółek rolnych. Ogólne pojęcie o sześciu podstawowych formach prawnych występujących w tym zakresie w prawie francuskim zapewnia czytelnikowi artykuł wprowadzający autorstwa J. Foyer. Około jednej trzeciej gospodarstw francuskich działa obecnie, wykorzystując możliwości prawne współgospodarowania. Jedną z najstarszych form, wprowadzoną w początku lat sześćdziesiątych, jest Zgrupowanie Rolnicze dla Wspólnego Gospodarowania (GAEC). Według J.-L. Chandellier, mimo upływu lat, jest ona dobrze dostosowana do potrzeb producentów rolnych i szczególnie często sprawdza się w warunkach współgospodarowania opartego na więzach rodzinnych. Jej szerokie zastosowanie potwierdzają dane statystyczne. Dziś jednak dysponujemy także instrumentami prawnymi na poziomie europejskim. Podstawą tworzenia spółdzielni europejskich, bezpośrednio wzorowanych na mającej ogólne („nierolne”) zastosowanie tzw. spółce europejskiej, jest rozporządzenie Rady UE nr 1435 z 2003 r.⁷ Zasady tworzenia i funkcjonowania spółdzielni europejskich omawiają szczegółowo J.-M. Bahans i M. Menjucq. Badania nie pomijają też kwestii bardziej szczegółowych w kontekście przystąpienia do spółki rolnej, takich jak dzierżawa gruntów czy wniesienie przez współnika wkładu rzeczowego. Prawodawca francuski reguluje to ostatnie zagadnienie jedynie w niewielkim stopniu, co stwarza konieczność bardzo precyzyjnego uregulowania umownego. Oddzielne artykuły poświęcone zostały również ubezpieczeniom

⁷ Dz. U. UE L 207 z 18 sierpnia 2003 r.

społecznym w warunkach współgospodarowania oraz fuzjom i podziałom spółdzielni rolniczych regulowanym Kodeksem rolnym zaledwie od 2006 r. Zakończenie cyklu stanowi syntetyczna, tabelowa prezentacja zagadnień podatkowych.

Luc Bodiguel, *La multifonctionnalité de l'agriculture: un concept d'avenir?* (*Wielofunkcyjność rolnictwa: koncepcja przyszłości?*), RDR 2008, nr 365, s. 35-40.

Autor zastanawia się nad naturą prawną „wielofunkcyjności rolnictwa”: w jaki sposób rzeczywiste znaczenie rolnictwa w sferze społecznej, terytorialnej i środowiskowej znajduje swoje odzwierciedlenie w prawie. Studium ma dostarczyć odpowiedzi na pytanie, czy reformy prawa wspólnotowego i francuskiego nadały już charakter prawny koncepcji „wielofunkcyjności”, czy też wciąż jeszcze pozostaje ona zagadnieniem o charakterze teoretycznym. Analiza wspólnotowych aktów prawnych, w tym rozporządzenia nr 1257/99⁸ będącego podstawą drugiego filaru WPR, wykazuje, że podstawy prawne koncepcji na poziomie europejskim są nieporównywalnie słabsze od ambicji instytucji europejskich w kwestii jej promowania. W prawie francuskim prawodawca uznał tę koncepcję w art. 1 ustawy o orientacji rolnictwa z 1999 r. oraz w Kodeksie rolnym w rozdziale poświęconym zagospodarowaniu i zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich. Zdaniem Autora, trudno jednak dopatrzeć się istnienia zasady prawnej, która przekładałaby się na konkretne mechanizmy nadające rolnictwu kierunek wielofunkcyjny. Na przykładzie aktów prawnych odnoszących się do funkcji środowiskowej rolnictwa Autor wskazuje, że horyzontalna koncepcja wielofunkcyjności nadal przegrywa z tradycyjnymi podziałami na prawo ochrony środowiska i prawo rolne. Przyszłość koncepcji w systemie prawnym jest więc niepewna. Być może przetrwa ona przynajmniej jako część koncepcji „zrównoważonego rozwoju”. Same dyskusje na temat wielofunkcyjności odniosły już jednak pewien skutek w postaci podniesienia ogólnej świadomości co do pozaprodukcyjnych funkcji rolnictwa.

opracowanie: KINGA MALINOWSKA

„Diritto e Giurisprudenza Agraria, Alimentare e dell'Ambiente”

Eva Rook Basile e Alberto Germanò, *Note sull'accastamento dei fabbricati rurali* (Informacje na temat katastru zabudowań gospodarskich), DGAAA 2008, nr 1, s. 5-8.

Autorzy podkreślają, że instytucję katastru można ująć z punktu widzenia publicznoprawnego i prywatnoprawnego. To pierwsze ujęcie jest źródłem informacji o podatkach od nieruchomości, a drugie stanowi bazę do dokonania oceny gospodarczej

⁸ Dz. U. UE L 160 z 26 czerwca 1999 r., s. 80.

nieruchomości i bez wątpienia jest punktem wyjścia w negocjacjach na rynku pośrednictwa nieruchomości. Do 1993 r. w katastrze były zamieszczane informacje na temat nieruchomości gruntowych, a dane dotyczące zabudowań gospodarskich, stanowiących element dodatkowy gruntu, były wycinkiem informacji o gruncie. W dniu 26 lutego 1994 r. weszła w życie ustawa nr 133, która zmieniła zasady umieszczania danych w katastrze. Od tego momentu istnieje obowiązek wpisu wszystkich nieruchomości istniejących we Włoszech. Ostatnia nowelizacja z 2007 r. wskazuje kryteria wyróżnienia budynków na cele mieszkalne i nieruchomości przeznaczone do prowadzenia działalności rolniczej. Autorzy w konkluzji stwierdzają, że bez trudu można odróżnić nieruchomość rolną od nieruchomości przeznaczonej na cele niezwiązane z działalnością rolniczą.

Giuseppe Caracciolo, *Le nuove disposizioni sul controllo dei vini di qualità prodotti in Regioni determinate* (Nowe postanowienia na temat kontroli win „jakościowych” produkowanych w określonych regionach), DGAAA 2008, nr 2, s. 91-100.

Autor analizuje najważniejsze regulacje prawne dotyczące problematyki związanej z rynkiem wina. Szczególną uwagę zwraca na kwestię oznakowania produktu oraz kontrolę produkcji. Zaznacza, że na podstawie obowiązującego dekretu ministerialnego z 4 sierpnia 2006 r. jest możliwość zagwarantowania, że wino z każdej butelki opatrzonej taką samą etykietą pochodzi z tej samej partii skontrolowanej przez podmiot, któremu nadany został certyfikat. Można wyróżnić wina sygnowane przez państwo i te, które są pozbawione tej cechy. Te pierwsze opatrzone są banderolą, jeśli posiadają certyfikat jakości. Inne wina oznaczone są w sposób pozwalający zidentyfikować numer partii. Z kolei kontrola produkcji ma charakter bardzo drobiazgowy, wiąże się nawet z analizą składu chemicznego wina. Zabiegi te mają służyć ochronie zdrowia konsumentów. W konkluzji Autor stwierdził, że potrzebne są ciągle udoskonalenia procesu kontroli i systemu etykietowania, aby maksymalnie ograniczyć możliwość negatywnego wpływu produktów na organizm ludzki.

Luigi Russo, *Legami tra terreno, allevamento e pagamento unico: trasferibilità dei diritti* (Związki między gruntem, hodowlą i jednolitą płatnością: przeniesienie praw), DGAAA 2008, nr 3, s. 155-167.

W artykule szczegółowej analizie poddany został problem przeniesienia uprawnień do płatności. Autor zaznacza, że uprawnienia te mogą być przeniesione wyłącznie na innego rolnika mającego siedzibę na obszarze tego samego państwa członkowskiego, z wyjątkiem przypadku przeniesienia w drodze faktycznego lub przewidywanego dziedziczenia. Jednakże nawet w tej ostatniej sytuacji uprawnienia mogą być wykorzystywane wyłącznie w państwie, w którym zostały ustanowione. Co więcej, może ono zdecydować, że uprawnienia te mogą być wyłącznie przeniesione lub wykorzy-

stane na obszarze jednego regionu. Możliwe jest przeniesienie uprawnień poprzez sprzedaż wraz z gruntami lub bez nich. Natomiast dzierżawa lub podobne typy transakcji są dozwolone tylko w sytuacji, gdy przenoszone uprawnienia są powiązane z przeniesieniem odpowiadającej liczby hektarów. W przypadkach przewidywanego powołania do dziedziczenia, które może zostać odwołane, prawo dostępu do systemu płatności jednolitych przyznawane jest tylko jeden raz spadkobiercy ustanowionemu z dniem wyznaczonym jako ostateczny termin na złożenie wniosku o płatność w ramach systemu płatności jednolitych.

Amedeo Postiglione, *Demani civici e proprietà collettive: una risorsa per la protezione della biodiversità* (Majątki prywatne i własność publiczna: źródło ochrony bioróżnorodności), DGAAA 2008, nr 4, s. 231-233.

W artykule poruszono problem związku między własnością prywatną i publiczną a ochroną środowiska, przede wszystkim bioróżnorodności, przy czym nie chodzi tu tylko o więzy natury faktycznej. Podstawowe znaczenie mają niezaprzeczalnie aspekty kulturowe, tj. funkcja konserwatorska obszarów wiejskich i ich zachowanie dla przyszłych pokoleń. Według Autora, ewolucja prawa ochrony środowiska doprowadziła do zwrócenia uwagi na ochronę bioróżnorodności, w szczególności na obszarach, na których nie prowadzi się intensywnej działalności rolniczej. W konkluzji Autor stwierdził, że jeśli gospodarowanie na terenach państwowych i prywatnych będzie prowadzone w interesie ogólnym, może to przyczynić się do ochrony bioróżnorodności, która ma znacznie z punktu widzenia ekologii, gospodarki, genetyki i rekreacji, a także ma walory estetyczne, społeczne i kulturowe.

Antonino Corsaro, *L'uso del territorio nel contesto del rapporto tra urbanistica e rinnovata nozione di attività agricola* (Użytkowanie gruntu w kontekście relacji między urbanistyką i nowym pojęciem działalności rolniczej), DGAAA 2008, nr 5, s. 317-323.

W artykule szczegółowym rozważaniom poddane zostało zmienione ostatnio pojęcie działalności rolniczej. Zakres definicji został rozszerzony o działalność agroturystyczną, hodowlę koni wyścigowych i produkcję grzybów. Działalność rolnicza cechuje się teraz multifunkcjonalnością. Autor zaznacza, że już w latach sześćdziesiątych zaczęto dostrzegać coraz silniejszy związek między rolnictwem a zagospodarowaniem przestrzennym. Ochrona środowiska i krajobrazu stanowią wystarczające motywy do takich planów urbanistycznych, które nie będą miały negatywnego wpływu na te dobra, a jednocześnie nie będą ingerować w jakość życia człowieka. W podsumowaniu Autor stwierdza, że pojęcie działalności rolniczej jest tak szerokie, iż trudno uwzględnić w procesie planowania przestrzennego wszystkie możliwe aktywności, które będą rozwijane na danym terenie i będą wpływać na środowisko. W związku z tym działalność planistyczna powinna skupiać się przede wszystkim na stworzeniu

możliwości racjonalnego gospodarowania bez zbędnego wprowadzania zakazów i przeszkód. Przy podejmowaniu jakichkolwiek przedsięwzięć trzeba jednak zawsze mieć na uwadze ochronę zasobów naturalnych.

Andrea Fusaro, *La sicurezza alimentare alla luce della riforma della PAC: un processo ambizioso o una nuova frontiera per i consumatori europei? (Bezpieczeństwo żywności w świetle reformy Wspólnej Polityki Rolnej: ambitny proces czy nowe ograniczenia dla konsumentów w Europie?)*, DGAAA 2008, nr 6, s. 388-394.

Autor podkreśla, że ostatnia reforma Wspólnej Polityki Rolnej położyła akcent nie tylko na potencjalny wzrost gospodarczy państw członkowskich, ale również wprowadziła wiele instrumentów sprzyjających ochronie środowiska naturalnego w procesie produkcji rolnej. Stwierdza, że system etykietowania we Włoszech jest nastawiony przede wszystkim na to, aby na produkcie znalazł się znak „Made in Italy”, podczas gdy nie do końca pokrywa się to z oczekiwaniami konsumentów. Takie praktyki nie gwarantują ochrony zdrowia konsumenta i autentyczności produktów. Autor stoi na stanowisku, że zjawisko to wymaga od instytucji wspólnotowych i producentów żywności całościowego podejścia do problemów zwiększenia bezpieczeństwa produktów żywnościowych. Te pierwsze powinny wziąć pod uwagę wprowadzenie rozwiązań dostosowanych do wymagań ochrony zdrowia konsumentów. Z kolei producenci muszą zwrócić uwagę na to, by jakość produktu była kojarzona z miejscem jego pochodzenia, a etykieta powinna dodatkowo stanowić znak rozpoznawczy towaru oraz potwierdzenie jego jakości.

Patrizia Mazza, *La protezione ed il benessere degli animali nel Trattato di Lisbona (Ochrona i zdrowie zwierząt w Traktacie z Lizbony)*, DGAAA 2008, nr 7-8 s. 464-466.

Celem artykułu jest przegląd europejskich i włoskich aktów prawnych dotyczących ochrony zwierząt. Autorka zaznacza, że Traktat z Lizbony zawiera wiele postanowień z różnych dziedzin, m.in. w zakresie ochrony zwierząt. Wcześniej uregulowania te mieściły się w załączniku do Traktatu z Amsterdamu. Autorka nadmienia, że zasada ochrony zwierząt została już wcześniej zawarta w Światowej Deklaracji Praw Zwierząt z 1978 r. 20 lipca 2004 r. we Włoszech weszła w życie ustawa nr 189, wprowadzając m.in. zakaz złego traktowania zwierząt i wykorzystywania ich do niedozwolonych walk lub nielegalnych zawodów. Ustawa ta jest nowelizacją Kodeksu karnego z 1930 r. W dokumencie z 19 września 2003 r., wydanym przez Komitet Bioetyki, potwierdzone zostało niepodważalne stwierdzenie, że człowiek stoi najwyżej w rozwoju gatunków, co jednak nie oznacza, iż ma prawo do arbitralnego traktowania zwierząt.

opracowanie: KAROLINA RÓSZCZKA